

Sygn. akt III Ca 1166/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. i E. S.

przeciwko A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 6 maja 2014 r., sygn. akt I C 36/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 poprzez oddalenie powództwa o złożenie oświadczenia woli;**
2. **oddala apelację w pozostałej części;**
3. **oddala wnioski powodów o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego;**
4. **nie obciąża powodów kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powodowie E. S. oraz W. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanej A. B. kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2010 roku oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 19 lipca 2010 roku nabyli od pozwanej A. B. samochód osobowy za kwotę 29.500 złotych. Po pewnym czasie, powodowie uzyskali informację, że samochód, mimo odmiennych zapewnień sprzedającej, uległ już wcześniej kolizji i w związku z tym wystąpili do pozwanej z żądaniem zapłaty kwoty 5.000 złotych.

Na rozprawie w dniu 13 marca 2012 roku powodowie wnieśli o zasądzenie kwoty 5.000 złotych wraz z odsetkami od dnia 12 października 2010 roku tytułem obniżenia ceny zakupu samochodu osobowego marki V. (...), tj. obniżenia ceny z 29.500 złotych na 24.500 złotych, a pismem z dnia 15 kwietnia 2014 roku zmodyfikowali pozew i wnieśli o

zmianę powództwa poprzez zobowiązanie pozwanej A. B. do złożenia oświadczenia woli o określonej treści oraz cofnęli pozew ponad kwotę 4.000 złotych i zrzekli się w tym zakresie roszczenia, żądając solidarnie zapłaty 4.000 złotych.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. B. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu zaprzeczyła twierdzeniom powodów zawartych w pozwie i podała, że powodowie kupili od niej samochód za kwotę 21.000,00 złotych, co zostało potwierdzone własnoręcznym podpisem powoda na wystawionej fakturze.

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 6 maja 2014 roku nakazał pozwanej A. B. złożenie oświadczenia woli o następującej treści: „Ja A. B. obniżam o 4.000 złotych cenę towaru stanowiącego samochód V. (...), rok prod. 2008, nr VIN (...), sprzedany dnia 19 lipca 2010 roku” oraz zasądził od pozwanej A. B. solidarnie na rzecz powodów W. S. i E. S. kwotę 4.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie postępowanie umorzył. Nadto ustalił, że pozwana ponosi koszty procesu w 80%, natomiast solidarni powodowie w 20%, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu oraz nakazał pobrać od pozwanej A. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Raciborzu kwotę 372,14 złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Raciborzu i nakazał pobrać solidarnie od powodów E. S. i W. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Raciborzu kwotę 93,04 złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Raciborzu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że A. B. prowadziła w R. działalność gospodarczą m.in. w zakresie sprzedaży hurtowej i detalicznej samochodów osobowych i furgonetek.

W dniu 5 maja 2010 roku T. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w S. zakupił od Spółki z o.o. S.A.V.O. we Francji samochód osobowy marki V. (...), rok prok. 2008 za kwotę 3.200,00 Euro. Był to samochód używany, po wypadku, a sprzedany został w takim stanie, w jakim był w dniu zakupu.

W dniu 22 kwietnia 2010 roku T. M. odsprzedał A. B. ten samochód za kwotę 20.000 złotych

W maju 2010 roku na portalu allegro.pl (...) zamieściła ofertę sprzedaży zakupionego samochodu osobowego za cenę 33.900,00 złotych. Podano, że pojazd miał jednego właściciela, jest bezwypadkowy, serwisowany w (...) oraz garażowany.

Ofertą tą zainteresowali się W. S. oraz E. S.. Podczas pierwszej wizyty u A. B. diagnosta samochodowy dokonał sprawdzenia pojazdu na stacji kontroli pojazdów i stwierdził, że nie zauważa wad wskazujących na wypadkową przeszłość samochodu. Podczas oględzin stwierdzono jedynie wycieki na sprężarce klimatyzacyjnej. Ostatecznie cenę sprzedaży pojazdu ustalono na kwotę 29.500 złotych, obniżając widniejącą na samochodzie cenę o 400 złotych, w związku z rzeczonym wyciekiem na sprężarce i koniecznością wymiany uszczelki. W. S. wpłacił zaliczkę w wysokości 500 złotych. W dniu 19 lipca 2010 roku W. S. zapłacił A. B. pozostałą umówioną kwotę, tj. 29.000 złotych oraz odebrał pojazd. W. S. kilkakrotnie podpisywał dokumenty związane ze sprzedażą pojazdu (faktury), co pracownik komisju na terenie którego dokonano zakupu, tłumaczył wpisaniem błędnych danych. Na ostatniej z podpisywanych przez powoda faktur widniała cena 21.000 złotych, na co W. S. nie zwrócił uwagi, nie czytał bowiem ponownie tego dokumentu, który został mu przedłożony jako poprawiony w zakresie danych osobowych, po sfinalizowaniu umowy, gdy już odjeżdżał do domu. W sumie W. S. przedłożono 3 faktury do podpisu tłumacząc powyższe wpisaniem błędnych danych, każdorazowo zabierając poprzednią.

Po upływie miesiąca W. S. i E. S. zorientowali się co do nieprawidłowej kwoty widniejącej na wystawionej fakturze, co miało miejsce podczas ubezpieczenia pojazdu. Zlecili także wówczas mechanikowi naprawę sprężarki. Podczas oględzin pojazdu, mechanik zauważył, że samochód jest powypadkowy i nie został fachowo naprawiony. Stwierdził, że lewa podłużnica w samochodzie jest powypadkowa, nieprawidłowo wyprofilowana i nie zaspawana, pojazd jest polakierowany, brakuje poduszek powietrznych, wymienione zostały reflektory, paski bezpieczeństwa, przednia szyba, a chłodnica jest uszkodzona.

Z uwagi na ujawnienie okoliczności, że samochód uczestniczył w kolizji i został poddany naprawie, W. S. i E. S. wystąpili do A. B. z żądaniem obniżenia ceny sprzedaży pojazdu o kwotę 5.000,00 złotych, o co zwracali się po raz pierwszy mailem w dniu 20 sierpnia 2010 roku, niezwłocznie po rozmowie z mechanikiem W. Ż..

W dniu sprzedaży powodom samochodu marki V. rok prok. 2008 jego wartość opiewała na 25.500 złotych. Na wartość pojazdu wpływ miały ujawnione ślady i metody wykonywanych napraw blacharsko- lakierniczych oraz zamontowanie do samochodu nieoryginalnych (tańszych i o niższej jakości) części i elementów. Ponadto, niektóre elementy wyposażenia pojazdu zostały podmienione na stare i używane. Samochód został wyposażony w nieoryginalne główne reflektory i czołową szybę, a także pasy bezpieczeństwa przednich foteli (wymienione na używane). Powłoka lakierowa silnika i drzwi bocznych samochodu była odnawiana, a błotniki przednie i poszycie tylnego lewego boku nadwozia wykazywało liczne ślady napraw blacharsko- lakierniczych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy, wskazał, że zgodnie z dyspozycją art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę.

Sąd wskazał, że umowa sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...), rok prok. 2008 została zawarta pomiędzy powodami jako konsumentami, a pozwaną jako przedsiębiorcą. Do tego stosunku prawnego znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Wskazując na zakres uprawnień wynikających z art. 8 tej ustawy oraz przytaczając treść art. 4 tej ustawy, Sąd wskazał, że po dokonaniu zakupu samochodu osobowego ujawniła się wada polegająca na tym, że samochód uległ w przeszłości kolizji drogowej i był naprawiany, a zatem towar okazał się być niezgodny z umową.

Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 8 ust. 3 ustawy, jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Sąd wskazał, że w piśmiennictwie, art. 8 ust. 3 ustawy uznaje się za regułę interpretacyjną, która nakazuje milczenie sprzedawcy traktować jako uznanie roszczenia.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powodowie w dniu 9 września 2010 roku poinformowali listownie pozwaną o stwierdzonych uchybieniach i zażądali z tego powodu obniżenia ceny i wypłaty różnicy ceny. Powodowie, nadto już 20 sierpnia 2010 roku, napisali analogicznej treści pismo w drodze elektronicznej (e-mail).

Sąd wskazał także, że zgodnie z art. 4 ustawy oraz art. 8 ust. 3 ustawy na pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że w chwili wydania towar był zgodny z umową. Pozwana tego w toku procesu nie udowodniła. Z opinii biegłego, nie kwestionowanej przez pozwaną, nie wynika, aby towar był zgodny z umową. Biegły stwierdził jednoznacznie, że pojazd ma wypadkową przeszłość, ma liczne uszkodzenia, a jego wartość wynosiła w dacie sprzedaży 25.500 złotych, czyli była niższa od kwoty pobranej z tego tytułu przez pozwaną o 4.000 złotych.

W niniejszej sprawie powodowie byli uprawnieni, zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy, do żądania obniżenia ceny sprzedaży, gdyż niemożliwe było usunięcie wady (w postaci wypadkowości i konsekwencji z tym związanych) w drodze naprawy czy też wymiany pojazdu na inny.

Sąd wskazał także, że uprawnienie do obniżenia ceny ma charakter prawnokształtujący, a dla wykonania uprawnienia kupującego niezbędne jest oświadczenie sprzedawcy o obniżeniu ceny, którego złożenia można dochodzić na podstawie art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c., a w razie jej zapłacenia także zwrotu różnicy pomiędzy ceną umowną a obniżoną. Z tych też względów, Sąd Rejonowy, na podstawie art. 8 ust. 4 ww. ustawy w związku z art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 § 1 k.p.c., zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia woli jak w punkcie I wyroku i uwzględnił powództwo na kwotę 4.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 roku do dnia zapłaty w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie przekraczającym kwotę 4.000 złotych po cofnięciu pozwu przez powodów i zrzeczeniu się roszczenia w tej części.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 i 108 § 1 k.p.c., a na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Raciborzu od pozwanej kwotę 372,14 złotych, a od powodów solidarnie kwotę 93,04 złotych tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (zgodnie z procentowym stosunkiem przegrania sprawy).

Apelację od tego orzeczenia wniosła pozwana zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 247 k.p.c. poprzez naruszenie zakazu dowodowego i przeprowadzenie dowodu ponad osnowę dokumentu. Nadto zarzuciła sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez ustalenie, że powodowie zapłacili za samochód marki V. (...) kwotę 29.500 zł, a nie 21.000 zł, na którą opiewa podpisana przez powoda faktura.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości albo ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, jak również zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości ustawowej.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powodów przyjmując podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów prawa procesowego, należy w pierwszej kolejności wskazać, że przewidziane w art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy

do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Pozwana tymczasem w apelacji nie wskazuje uchybienia przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Również za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia wyroku koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne. Sąd pierwszej instancji zobowiązany jest do wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007r., V CSK 115/07). Uchybienie Sądu w tym zakresie, następuje jedynie w sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku zawiera jedynie opis poszczególnych elementów stanu faktycznego, bez wniosków z nich wynikających i bez dokonania ustalenia stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999r., II UKN 437/98; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1951r., C 154/51).

W ocenie Sądu Okręgowego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zostało sporządzone w sposób uchybiający wskazanym powyżej wymaganiom, gdyż umożliwiało zapoznanie się z motywami udzielenia powodowi, w sposób wskazany w sentencji tego wyroku, ochrony prawnej. Uwzględniając wskazane w tym uzasadnieniu motywy, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli w brzmieniu określonym w punkcie 1 zaskarżonego wyroku było zbędne. Należy zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy w punkcie 1 nakazał pozwanej A. B. złożenie oświadczenia woli o następującej treści: „Ja A. B. obniżam o 4.000 złotych cenę towaru stanowiącego samochód V. (...), rok prod. 2008, nr VIN (...), sprzedany dnia 19 lipca 2010 roku”, a w punkcie 2 zasądził od pozwanej A. B. solidarnie na rzecz powodów W. S. i E. S. kwotę 4.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Zwrócić należy, iż wobec zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów 4.000 zł, a więc uwzględnienia żądania dalej idącego, zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia w oparciu o art. 64 k.c. w związku z art. 1047 k.p.c., było zbędne, ze względu na brak interesu prawnego powodów w tym zakresie.

Odnosząc się natomiast do głównego zarzutu apelacji, tj. nieprawidłowego zastosowania art. 247 k.p.c., Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska pozwanej.

Na wstępie należało jednak zwrócić uwagę, że strona pozwana nie złożyła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., w związku z czym, zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu, nie przysługiwało jej prawo powoływania się na uchybienia przepisom postępowania w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Okoliczności takie nie zostały przez nią wykazane.

Niezależnie jednak od powyższego, należy zwrócić uwagę, iż zakaz wynikający z art. 247 k.p.c., dotyczy jedynie dokumentów sprawczych (konstytutywnych). Zgodnie bowiem z art. 247 k.p.c., dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 27 listopada 2002r. (I CKN 1255/00), w ramach ustanowionego zakazu wyłączone jest prowadzenie wymienionych dowodów "przeciwko osnowie", to jest na twierdzenie, że strony przy układaniu dokumentu oświadczyły co innego, aniżeli to co jest w nim zawarte, jak też "ponad osnowę" dokumentu to jest dla wykazania, że jego treść nie jest kompletna, gdyż oprócz tego co w dokumencie zostało zapisane, strony umówiły się co do innych jeszcze postawień. Ograniczenia z art. 247 k.p.c. nie obejmują jednakże zarzutu dotyczącego

autentyczności, prawdziwości dokumentu, gdyż zarzut taki nie jest skierowany przeciwko osnowie dokumentu, lecz przeciwko samemu dokumentowi jako środkowi dowodowemu.

Zwrócić przy tym należy uwagę, zakaz z art. 247 k.p.c., nie dotyczy ustalenia pozatekstowego kontekstu umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002r. V CKN 679/00), jak również ustalenia okoliczności, które zdarzyły się po spisaniu dokumentu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 351/98)

Mając na względzie powyższe, należało uznać, że waloru dokumentu konstytutywnego nie można przypisać fakturze VAT, dokumentującej wyłącznie zapłatę przez powodów kwoty 21.000 zł. Dokument ten, jako dokument zaświadczący (narratywny), nie jest objęty zakazem z art. 247 k.p.c., a w związku z tym, dowodzenie jego niezgodności z prawdą może być przeprowadzone wszelkimi środkami dowodowymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014r., II CSK 460/13). Z dokumentu tego nie wynika bowiem treść złożonych oświadczeń woli, a jedynie potwierdza, że umowa miała miejsce.

Nadto należy zwrócić uwagę na zeznania świadka M. O., który był świadkiem wręczenia kwoty 29.000 zł. Okoliczności tej nie dotyczy również zakaz art. 247 k.p.c., gdyż dotyczy wyłącznie okoliczności przekazywania pieniędzy, a zatem nie odnosi się do osnowy dokumentu obejmującego.

Z tych względów należało uznać, że powodowie w toku postępowania przed Sądem I instancji, powodowie prawidłowo wykazali zasadność swojego roszczenia co do kwoty 4.000 zł zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 6 k.c., a tym samym ich roszczenie, w oparciu art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, zostało prawidłowo uwzględnione poprzez zasądzenie na ich rzecz kwoty 4.000 zł jako stosownego obniżenia ceny samochodu osobowego marki V. (...) nabytego przez powodów w dniu 19 lipca 2010 roku.

Z tych względów, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji, w oparciu o art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c.

Z uwagi na brak wykazania przez stronę powodową kosztów w postępowaniu odwoławczym, wniossek o zasądzenie na jej rzecz kosztów tego postępowania, został oddalony.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., a to wobec tego, że apelacja odniosła skutek jedynie w zakresie oddalenia powództwa o złożenie oświadczenia woli, co do którego powodowie, wobec zasądzenia na ich rzecz kwoty 4.000 zł, nie mieli interesu prawnego.

SSR(del.) Marcin Rak SSO Teresa Kołeczko - Waclawik SSO Andrzej Dyrda